

**Sygn. akt I A Ca 327/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Popek SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	st. sekr. sąd. Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 4 marca 2013r., sygn. akt I C 677/11

I. prostuje zaskarżony wyrok poprzez wyeliminowanie z jego komparycji, po oznaczeniu strony pozwanej, zwrotu: „zastępowanemu przez Prokuratorę Generalną Skarbu Państwa”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i IV w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od S. K. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od S. K. na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I A Ca 327/13**

### **UZASADNIENIE**

S. K. w pozwie z dnia 19 lipca 2011r. oznaczonym jako „o odszkodowanie ex delicto” domagał się zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa - Prokuratora Okręgowego w Zamościu odszkodowania w wysokości 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa, a nadto kosztów procesu według norm prawem przewidzianych. W jego uzasadnieniu powód wskazując na treść art. 417 k.c., 361 k.c., 444 - 448 k.c. wywodził, iż domaga się zadośćuczynienia w wysokości po 25.000 zł za każdy rok bezzasadnie i oczywiście niepotrzebnie wszczętego przeciwko niemu procesu karnego, który trwał cztery lata i zakończył się jego niewinnieniem. W ocenie powoda Prokurator Okręgowy w Zamościu bez podstawy prawnej wytoczył akt oskarżenia przeciwko niemu

w dniu 7 stycznia 2007r. w sprawie (...)oskarżając go o to, że wspólnie z M. S. w okresie od stycznia 2007r. do 14 października 2007r. w M. woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew Konwencji z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem oraz art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej Nr 338/97 z 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi, działając wspólnie i w porozumieniu, zgodnie z wcześniej przyjętym podziałem ról oferowali zbycie dwóch skór z wilka, zaś w dniu 14 października 2007r. w miejscu jak wyżej wbrew w/w Konwencji oraz Rozporządzeniu zbyli ustalonej osobie, uprzednio dostarczoną przez S. K. skórę wilka za kwotę 3.000 zł tj. o czyn z art. 128 pkt. 2 ppkt „d” ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880 z 2004r. z późn. zm.) w związku z art. 12 k.k. Wedle twierdzeń pozwu Prokurator powodowej, nadużył swojej funkcji, bezpodstawnie kwestionował prawomocną decyzję administracyjną zezwalającą powodowi posiadanie spornych skór i obrót nimi, skarżył wszystkie decyzje i orzeczenia Sądu karnego. Cały proces karny dla powoda był wielkim przeżyciem, podobnie jak i przeprowadzona prowokacja. Powód omal nie stracił pracy leśniczego w Nadleśnictwie w J. L.. Sprawa została nagłośniona w mediach, co odbiło się w istotny sposób na psychice powoda. Na rozmiar cierpień, w ocenie powoda, składa się długotrwałość czynności związanych z prowokacją prokuratorską, zatrzymaniem powoda, długotrwałością procesu sądowego przy uwzględnieniu pozycji społecznej i zawodowej powoda, a także jego osobowości (k-1- 5).

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu nie uznawał powództwa, wnosił o jego oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. W ocenie pozwanego twierdzenie powoda o bezprawności skierowania aktu oskarżenia przez Prokuratora do Sądu oraz nadużycie przez Prokuratora funkcji jest całkowicie bezpodstawne. Wszczęcie postępowania przygotowawczego i dalsze jego prowadzenie opiera się na podejrzeniu. Wskazuje także na bezzasadność wskazanej podstawy prawnej, na jakiej oparty został między innymi pozew tj. art. 233 § 1 k.k., oraz art. 448 k.c., 444 k.c. i 445 k.c.(k- 26 - 29).

Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 4 marca 2013r. zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu na rzecz S. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2011r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu (pkt II i IV; k-270). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd powołał następujące ustalenia i wnioski:

S. K. z wykształcenia leśnik, na stanowisku leśniczego w Nadleśnictwie J. L. zatrudniony jest od 1993r. Stanowisko to pełni nieprzerwanie do chwili obecnej po swoim ojcu, a wcześniej jego dziadku. Powód wraz z żoną i dwojgiem dzieci oraz swoimi rodzicami mieszka w domu swojego ojca w miejscowości J..

Postanowieniem z dnia 8 października 2007r. Prokurator Okręgowy w Zamościu wszczął śledztwo w sprawie zabicia wilków w 2007r. w dacie bliżej nieustalonej, jak i bliżej nieustalonym miejscu na terenie lasów Nadleśnictwa J. L. tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 11 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt i art. 181 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. oraz oferowanie wbrew przepisom Unii Europejskiej nabycia skór wilczych tj. o czyn z art. 128 ust. 2 pkt. „d” ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880 z 2004r. z późn. zm.). Następnie w dniu 14 października 2007r. funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w L. dokonali przeszukania domu rodziców powoda i pomieszczeń zajmowanych przez S. K.. Ustalono, iż w pomieszczeniach na parterze budynku znajdowało się sześć sztuk suchych skór z wilka wyprawionych poprzez garbowanie. Jedna ze skór wisiała rozłożona na ścianie pokoju jadalnego. Podszyta była nadto płótnem koloru zielonego. Z treści notatki sporządzonej na tę okoliczność wynika, iż ojciec powoda Z. K. oświadczył, że jako myśliwy odstrzelał wilków dokonał na przełomie (...)r. w oparciu o posiadane zezwolenie do odstrzału 9 sztuk wilków. Zabezpieczono i zatrzymano dwie skóry, które w ocenie obecnego przy czynnościach funkcjonariusza Izby Celnej w B. koordynatora CITES - pochodzą ze stosunkowo niedawnego odstrzału. W tym też dniu zatrzymano powoda jako podejrzanego o współudział w nielegalnej sprzedaży skóry wilka, uznając iż zachodzą uzasadnione obawy matactwa z jego strony. Powód zatrzymany został o godzinie 17.<sup>(00)</sup> 14 października 2007r., a czynności związane ze sporządzeniem protokołu zakończono o godzinie 22.30. Jak wynika z zeznań powoda jako zatrzymany pozostawał przez 48 godzin w Policyjnej Izbie Zatrzymań w L.. Z treści

notatki urzędowej funkcjonariusza Wydziału do spraw Zorganizowanych Przestępstw (...) w L. z 14 października 2007r. wynika, iż funkcjonariusz policji dokonał ustaleń u Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody w R., że ojciec powoda uzyskał decyzję Wydziału (...) i (...) Urzędu Wojewódzkiego w R. (...) (...) z 14 lutego 2006r. zezwalającą na przechowywanie siedmiu sztuk skór z wilka i dwóch sztuk medalionów z czaszką. W dniu 16 października 2007r. w sprawie (...)Prokuratura Okręgowa w Zamościu przedstawiła powodowi zarzuty, że:

I. w okresie od stycznia 2007r. do 14 października 2007r. w M. powiatu (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, wbrew Konwencji z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem oraz art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej Nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi, zgodnie z wcześniej przyjętym podziałem ról oferowali zbycie dwóch skór z wilka, zaś w dniu 14 października 2007r. dostarczył M. S. skórę wilczą, którą następnie sprzedali ustalonej osobie za kwotę 3.000 zł tj. o czyn z art. 128 pkt. 2 ppkt „d” ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody w zw. z art. 12 kk;

II. w okresie i daty nieustalonej do 14 października 2007r. w J. woj. (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia dwie sztuki broni gazowej w postaci rewolweru o symbolu (...) oraz pistoletu marki R. model (...) oraz 14 sztuk nabojów gazowych tj. o czyn z art. 263 § 2 kk.

W dniu 16 października 2007r. w godzinach 14<sup>40</sup>-15<sup>30</sup> przesłuchano S. K. w Prokuraturze Okręgowej w Zamościu w charakterze podejrzanego po uprzednim przetransportowaniu z Policyjnej Izby Zatrzymań w L.. Powód podczas tych czynności nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W dalszych ustaleniach Sąd przytoczył treść wszystkich pięciu zarzutów objętych aktem oskarżenia jaki w sprawie (...) Prokurator Okręgowy w Zamościu. skierował w dniu 7 stycznia 2008r. do Sądu Rejonowego w J. między innymi przeciwko powodowi tj. o o czyn z art. 128 pkt. 2 ppkt. „d” ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody w zw. z art. 12 kk, trzy czyny z art. 128 pkt. 2 ppkt. „d” ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody oraz o czyn z art. 263 § 2 kk.

Postanowieniem z 5 marca 2008r. w sprawie (...) Sąd Rejonowy w J. II Wydział K. postępowanie przeciwko S. K. i jego ojcu Z. K. umorzył dając temu wyraz w pkt. 2, 3 i 4 postanowienia. W uzasadnieniu tego postanowienia zawierającego szeroką argumentację prawną przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 92, poz. 880), Rozporządzenia Rady (WE) Nr 338/97, Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. Nr 220, poz. 2237), przepisów Rozporządzenia Komisji (WE) Nr 865/2006 z dnia 4 maja 2006r., Konwencji sporządzonej w W. dnia 3 marca 2003r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (Dz. U. z 2004r., Nr 112, poz. 1183) Sąd zarzucił nielegalność czynności dokonanych przez funkcjonariuszy policji w zakresie przeprowadzenia dowodów w oparciu, o które sformułowany został zarzut I, II i III aktu oskarżenia, tj. w zakresie naruszenia kompetencji o jakich stanowi art. 19 a ust. 1 ustawy o Policji. Wskutek zażalenia Prokuratora Okręgowego w Zamościu z 12 marca 2008r. Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z 9 maja 2008r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę powoda i jego ojca Z. K. przekazał Sądowi Rejonowemu w J. do merytorycznego rozpoznania. Sąd odwoławczy wskazał w uzasadnieniu postanowienia na uchybienia procesowe Sądu pierwszej instancji i naruszenie zasady bezpośredniości poprzez dokonanie oceny dowodów na posiedzeniu związanym ze wstępną kontrolą aktu oskarżenia. Nadto Sąd odwoławczy wskazał, iż nie może z punktu widzenia Sądu pierwszej instancji stracić również i takich okoliczności, które po właściwym przeprowadzeniu postępowania dowodowego mogą doprowadzić do stwierdzenia, że zgromadzone dowody nie są wystarczające do przypisania oskarżonemu winy. Wówczas Sąd może wydać wyrok niewinniający w stosunku do oskarżonych, co stawiać będzie oskarżonych w znacznie korzystniejszej sytuacji niż w przypadku umorzenia postępowania.

Sąd Rejonowy w J. po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 25 czerwca 2010r. wydanym w sprawie (...) uniewinnił S. K. od dokonania zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. Sąd Okręgowy wskazał, iż z uzasadnienia Sądu karnego dotyczącego tej części orzeczenia wynika, iż Prokurator dokonał modyfikacji zarzutów na etapie mów

końcowych eliminując z nich stwierdzenie, że oskarżeni działali wbrew przepisom Konwencji z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem. Sąd karny wskazał, że przywołany przez Prokuratora w akcie oskarżenia art. 128 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004r. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.) w stosunku do powoda nie może być przypisany. W przepisie art. 128 ustawy zostało określone przestępstwo konwencyjne polegające na naruszeniu ograniczeń w przewozie przez granicę roślin lub zwierząt podlegających ograniczeniom na podstawie prawa Unii Europejskiej. Rozwiązanie to ma charakter blankietowy, gdyż w przepisie tym nie określono, o jakie przepisy prawa Unii Europejskiej chodzi. Zgodnie z postanowieniem art. 249 traktatu rzymskiego o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej bezpośredni wpływ na prawo krajów Unii Europejskiej mają jedynie rozporządzenia obowiązujące zgodnie z postanowieniami art. 249 akapit 2 traktatu rzymskiego oraz decyzje wydawane w oparciu o art. 249 akapit 3 traktatu rzymskiego. W odniesieniu do art. 128 ustawy o ochronie przyrody zastosowanie będzie więc miało Rozporządzenie Rady Nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi, a nie przepisy Konwencji, którą w zarzutach powołał Prokurator. Rozporządzenie to stanowi bowiem bezpośrednią realizację przez państwa Unii Europejskiej zobowiązań wynikających z Konwencji Waszyngtońskiej z dnia 3 marca 1973r. Przepisem, przez pryzmat którego należy oceniać zachowanie oskarżonych jest art. 8 ust. 1 w/cyt. Rozporządzenia Rady. Artykuł 8 ust. 1 brzmi: „zakazane jest kupno, oferowanie kupna, pozyskiwanie do celów handlowych, wystawianie na widok publiczny do celów handlowych, wykorzystywanie dla zysku, sprzedaż, przechowywanie w celu sprzedaży, oferowanie do sprzedaży lub transportu w celu sprzedaży okazów gatunków wymienionych w załączniku A”. Rozporządzenie Rady Nr 338/97 zapewnia ochronę w wyższym stopniu, gdyż dotyczy dodatkowo nie tylko „handlu” międzynarodowego, ale również „handlu” wewnątrz Państwa Członkowskiego Wspólnoty. Przepisy Konwencji, którą w akcie oskarżenia wskazał Prokurator dotyczą natomiast wyłącznie handlu międzynarodowego. Z pewnością z takim handlem w przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia. Sąd podniósł w uzasadnieniu, że uregulowanie zawarte w art. 8 Rozporządzenia Rady niewątpliwie ma zastosowanie do skór wilka. Na terenie Wspólnoty wszystkie okazy *Canis lupus* (wilka) z wyjątkami, które z pewnością nie mają zastosowania w tej sprawie objęte są ochroną. Zwrócił Sąd uwagę na definicję gatunku zawartą w art. 5 pkt. 1 ustawy o ochronie przyrody podając, że w myśl tej definicji gatunek jest to gatunek w znaczeniu biologicznym, jak i każda niższa od gatunku biologicznego jednostka systematyczna, populacja, a także mieszańce tego gatunku w pierwszym lub drugim pokoleniu. Konstatając Sąd stwierdził, że art. 8 Rozporządzenia dotyczy jednak tylko skór pozyskanych nielegalnie. Zakaz ten nie dotyczy więc sytuacji, gdy okaz został pozyskany zgodnie z ustawodawstwem obowiązującym w państwie członkowskim (art. 8 ust. 3 lit. h Rozporządzenia Rady Nr 338/97). W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie ustalono w odniesieniu do dwóch skór, w sposób jednoznaczny, że zabezpieczone skóry są skórami wilków, istnieje bowiem możliwość, że są to skóry pozyskane z psów, które nie są gatunkiem objętym ochroną. Po drugie w sprawie nie ustalono w sposób jednoznaczny, nie budzący wątpliwości, że skóry zostały pozyskane w okresie, kiedy odstrzał wilka był zabroniony. Sąd ocenił dowód z dokumentu urzędowego - decyzji administracyjnej i uznał, że oskarżony Z. K. uzyskał zgodnie z treścią art. 150 ustawy o ochronie przyrody zezwolenie m.in. na posiadanie siedmiu skór wilków. Zezwolenie to ma postać decyzji administracyjnej, która nie została uchylona, ani nie została uznana za nieważną. Decyzję tę wydał właściwy organ zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o ochronie przyrody. Brak w sprawie jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że Z. K. 14 października 2007r. posiadał inne skóry niż te, o których mowa w zezwoleniu wydanym 14 lutego 2006r. Sąd zwrócił uwagę w uzasadnieniu na uchybienia procesowe w zakresie gromadzenia dowodów. Wskazał, że zgodnie z treścią art. 19 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o policji czynności operacyjno - rozpoznawcze m.in. zakup kontrolowany, dopuszczalne są jedynie w odniesieniu do poważnych przestępstw umyślnych, których katalog został wyraźnie w tym przepisie określony. W ust. 1 pkt. 8 mowa jest o przestępstwach ściganych z mocy umów i porozumień międzynarodowych. Zdaniem Sądu przepis ten nie mógł w przedmiotowej sprawie mieć zastosowania. Przestępstwa, których popełnienie zarzucano powodowi i innym oskarżonym nie są bowiem przestępstwami ściganymi na podstawie umów i porozumień międzynarodowych. Sam Prokurator w mowach końcowych wniósł o wyeliminowanie z opisów czynów przepisów Konwencji. W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu doszło więc do naruszenia przepisów art. 19 ust. 1 i art. 19a ust. 1 ustawy o policji co powoduje nielegalność podjętych czynności. Czynność nielegalna, mimo wydania formalnego postanowienia przez Sąd, nie może więc stanowić formalnego dowodu w procesie karnym (art. 170 § 1 pkt. 1 k.p.k.). W tej sytuacji eliminacja dowodów zdobytych w sposób uniemożliwiających ich procesowe wykorzystanie powoduje oczywisty brak podstaw oskarżenia między innymi w zakresie czynu o pisanego w punkcie

pierwszym, a więc co do zarzutu stawianemu powodowi. Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Okręgowy w Zamościu pismem z dnia 29 lipca 2010r. zaskarżając wyrok między innymi na niekorzyść powoda S. K. w całości i zarzucił w tej części wyrokowi: 1) obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. - art. 413 § 1 pkt. 5 kpk poprzez sprzeczne rozstrzygnięcie przez Sąd Rejonowy w wyroku o zarzucie ujętym w punkcie IV aktu oskarżenia, art. 424 § 1 pkt. 2 kpk przejawiający się w sprzecznościach przy wyjaśnianiu podstaw prawnych wyroku co uniemożliwiło jego prawidłową ocenę, a w szczególności powoływanie w uzasadnieniu orzeczenia jako podstawy prawnej do czynów dotyczących przestępstw z art. 128 pkt. 2 ppkt „d” i „e” ustawy o ochronie przyrody z jednej strony, braku znamion z art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi, z drugiej zaś wskazywanie na brak przedmiotu przestępstwa (bez wskazania podstawy prawnej) oraz art. 170 § 1 pkt. 1 kpk (niedopuszczalność przeprowadzonych dowodów wynikających z błędnego zastosowania art. 19 ust. 1 pkt. 8 i art. 19a ust. 1 ustawy o policji, art. 192 § 2 kpk poprzez niezasadne przesłuchanie przez Sąd świadka R. K. bez udziału psychologa, podczas gdy w świetle ustaleń Sądu w/w cierpi na boreliozę, która to choroba powoduje zaburzenia psychiczne i zaburzenia pamięci w tym otępienie i zapominalstwo w związku z czym istnieje wątpliwość co do zdolności postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń przez tego świadka, a jego zeznania są fundamentalne dla odpowiedzialności karnej Z. K. za czyn z art. 263 § 2 kk w pkt. V aktu oskarżenia;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na; bezzasadnym przyjęciu przez Sąd, iż czyny zarzucone oskarżonym w punktach I - IV aktu oskarżenia nie są ścigane na podstawie umów i porozumień międzynarodowych, a w związku z tym instytucje kontroli rozmów telefonicznych oraz zakupu kontrolowanego określone w art. 19 ust. 1 i art. 19a ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o policji (Dz. U. z 2007r., Nr 43 poz. 277 z późn. zm.) nie mogły być przez organy ścigania wykorzystane a co za tym idzie dowody uzyskane w wyniku tych czynności operacyjnych jako nielegalne, nie mają wartości procesowej co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, iż brak jest oczywistych podstaw aktu oskarżenia, podczas gdy właściwa interpretacja art. 128 pkt. 2 ppkt. „d” i „e” ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004r., Nr 92, poz. 880 z późn. zm.) oraz: wzgląd na treść artykułu 2 traktatu akcesyjnego podpisanego przez: Rzeczypospolitą Polską w dniu 16 kwietnia 2003r. w Atenach, który to akt prawny jest umową międzynarodową, mocą której od 1 maja 2004r. tj. od dat przystąpienia Polski do Unii Europejskiej na terenie Rzeczypospolitej Polskie obowiązywać zaczął artykuł 249 Traktatu ustanawiającego Unię Europejską wskazujący na obowiązek bezpośredniego stosowania we wszystkich Państwach Unii Europejskiej Rozporządzeń Rady Unii w tym Rozporządzenia Nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz. U. UE.L. 97.61.1 z późn. zm.) co jednoznacznie wskazuje na to, iż przepisy art. 19 ust. 1 pkt. 8 i art. 19a ust. 1 ustawy o policji mają w tej sprawie zastosowanie, a uzyskane w wyniku czynności operacyjno - rozpoznawczych dowody uzyskane zostały w sposób legalny i mają pełną wartość procesową. Prokurator Okręgowy w Zamościu wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w J. do ponownego rozpoznania. W wyniku rozpoznanej apelacji Prokuratora w części obejmującej uniewinnienie powoda wyrokiem z dnia 17 stycznia 2011r. wydanym w sprawie (...)Sąd Okręgowy w Z. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w Z. wskazał na niezasadność zarzutów apelacyjnych w analizowanym zakresie. Uznał nadto, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i pełny zgromadził materiał dowodowy i ocenił go respektując zasady poprawnego, logicznego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy w pełni podzielił rozważania prawne Sądu pierwszej instancji stojąc na stanowisku, że zarzuty apelacji są jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu, którym Prokurator przeciwstawia własną w tym zakresie ocenę. Sąd Okręgowy w Z. w swoim uzasadnieniu także podkreślił, że przestępstwa zarzucone oskarżonym w pkt. I - IV nie są czynami ściganymi na podstawie umów międzynarodowych, gdyż w zakresie tych czynów nie ma zastosowania Konwencja z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem. Definicja handlu, który ma być poddany sankcjom karnym na mocy tej Konwencji, określony w art. I (c) oraz treść przepisów tej Konwencji jednoznacznie wskazuje, iż w/w Konwencja Waszyngtońska (CITES) dotyczy wyłącznie obrotu międzynarodowego okazami podlegającymi przepisom tej Konwencji. Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutów Prokuratora stwierdził, że w niniejszej sprawie żaden z przeprowadzonych dowodów nawet pośrednio nie wskazuje, iż miało dojść do obrotu przedmiotowymi okazami określonymi w zarzutach z pkt. I - III aktu oskarżenia o charakterze międzynarodowym. W konsekwencji,

w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 19 ust. 1 pkt. 8 i 19a ust. 1 ustawy o policji, co powoduje, iż czynności podjęte w trybie tych przepisów i zgromadzony na tej podstawie materiał operacyjny nie może stanowić dowodów w niniejszym postępowaniu. Słusznie zdaniem Sądu rozpoznającego apelację podnosi Sąd Rejonowy, iż uregulowanie zawarte w art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi dotyczy handlu okazami pozyskanymi nielegalnie. Analiza treści tegoż przepisu, w powiązaniu z analizą treści art. 8 ust. 3 lit. h tego Rozporządzenia, oraz analizą treści art. 128 pkt. 2 ppkt. „d”, art. 52 ust. 1 (w szczególności pkt. 9) i art. 56 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (tekst jednolity Dz. U. Nr 151/09 poz. 1220 z późn. zm.), w ocenie Sądu Okręgowego wskazuje, iż przepis art. 128 pkt. 2 „d” ustawy o ochronie przyrody w zw. z art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi przewiduje odpowiedzialność karną jedynie za handel okazami pozyskanymi nielegalnie. Sąd zauważa, że przeciwna interpretacja prowadziłaby do absurdalnych wniosków (mając na uwadze treść art. 52 ust. 1 - w szczególności pkt. 9 - i art. 56 ust. 1 ustawy z 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody), iż nie jest możliwy jakikolwiek obrót okazami legalnie posiadanymi przez osoby, a więc okazami, na które wydano zezwolenie na posiadanie, gdyż w art. 56 ust. 1 w/w ustawy ustawodawca nie przewidział możliwości uzyskania zezwolenia na odstępstwo od zakazu określonego w art. 52 ust. 1 pkt. 9 tej ustawy. Racjonalność ustawodawcy wskazuje więc, iż zakaz określony w art. 52 ust. 1 pkt. 9 ustawy o ochronie przyrody (w związku z § 6 pkt. 9 Rozporządzenia Ministra Środowiska z 28.09.2004r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną - Dz. U. 220/2004, poz. 2237), w konsekwencji przepis art. 128 pkt. 2 „d” ustawy o ochronie przyrody w zw. z art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi - dotyczy jedynie okazów nielegalnie posiadanych. Słusznie zdaniem Sądu odwoławczego podnosi Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu, iż analiza zgromadzonych w sprawie dowodów wskazuje na brak jakichkolwiek podstaw do ustalenia, że oskarżony Z. K. 14 października 2007r. posiadał inne skóry wilka niż te, o których mowa w zezwoleniu W. (...) nr(...) (...) wydanego w dniu 14 lutego 2006r. na posiadanie i przetrzymywanie spreparowanych zwierząt chronionych i ich części dla okazów skór wilków. Dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne oraz argumentacja Sądu Rejonowego w pełni zasługiwała na aprobatę Sądu drugiej instancji. Tak więc w stosunku do powoda S. K. postępowanie karne zakończyło się z chwilą ogłoszenia przez Sąd Okręgowy w Z. wyroku utrzymującego w mocy wyrok uniewinniający Sąd Rejonowy w J. tj. w dniu 17 stycznia 2011r.

W ocenie Sądu Okręgowego w Zamościu analiza aktu oskarżenia Prokuratora Okręgowego w Zamościu, treści przywołanych wyroków karnych Sądów obu instancji, a także treści środków zaskarżenia składanych przez Prokuratora dowodzą błędnej interpretacji przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu przepisów prawa wspólnotowego, w tym przepisów Konwencji z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej Nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi. Błędne uznanie przez Prokuratora istnienia podstaw do wszczęcia procedur przeciwko powodowi opartych o zarzut popełnienia przestępstwa mającego swe źródło w przepisach prawa wspólnotowego i zastosowanie tych procedur do stanu faktycznego ustalonego w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone w dniu 3 lipca 2007r. przez M. C. o nielegalnym odstrzale wilków i handlu nimi doprowadziło do niezasadnego oskarżenia powoda i przypisania mu statusu oskarżonego.

Sąd pierwszej instancji zauważył ponadto, iż Sąd Rejonowy w J. w postanowieniu z dnia 5 marca 2008r. w sprawie (...) umarzając wobec powoda i innych oskarżonych postępowanie na mocy art. 339 § 1 pkt. 2 k.p.k. nie dopatrył się popełnienia przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia. Tenże Sąd przeprowadził analizę przepisów prawa, na których naruszenie powoływał się w akcie oskarżenia Prokurator wykazując brak podstaw do stosowania przepisów prawa wspólnotowego, jak również niedopuszczalność przeprowadzonych czynności związanych z gromadzeniem materiału operacyjnego, a tym samym niemożność nadania im waloru dowodu w sprawie. Argumentację powyższą podzielały Sąd obu instancji dwukrotnie rozpoznając apelację Prokuratora. W ocenie Sądu rzetelna analiza przepisów prawa tak krajowego (obejmującego również postępowanie administracyjne) jak i prawa wspólnotowego winna skutkować odstąpieniem od kierowania przeciwko powodowi S. K. aktu oskarżenia. Niepodjęcie takiej decyzji sprawiło uruchomienie procedury karnej i niesłusznego oskarżenia powoda o czyny karalne, których faktycznie nie

popęłnił. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku o zasadności powództwa S. K. opartego o treść art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c., 448 k.c. i 23 k.c. Sąd ten argumentował, że ustawodawca w art. 23 k.c. zamieścił otwarty katalog dóbr osobistych, w którym wymienia między innymi wolność i cześć jako dobra osobiste podlegające szczególnej ochronie prawnej. Działanie organu zobowiązanego do przestrzegania prawa doprowadziło w konsekwencji do naruszenia powyższych dóbr osobistych powoda, jak też prawa do dobrego imienia i poszanowania autorytetu zawodowego leśniczego oraz prawa do zdrowia i życia w rodzinie. Stwierdził, że ogólna zasada odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przeniesiona została do uregulowań kodeksu cywilnego - art. 417 k.c. w brzmieniu tego przepisu nadanym przez art. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162 poz. 1692 z 2004r.), której to podstawie prawnej oparł swoje żądanie o zadośćuczynienie powód i zdaniem Sądu Okręgowego w Zamościu stan faktyczny sprawy uzasadnia rozpoznanie jej na gruncie powyższej regulacji prawnej. Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem organu, o którym mowa w art. 417 § 1 k.c. jest bezprawność rozumiana przez ustawodawcę jako zachowanie, postępowanie „niezgodne z prawem”. Jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka co oznacza, iż nie wymaga ona w procesie sądowym wykazania winy. Taką surową odpowiedzialność ustawodawca wprowadził dla zwrócenia uwagi na służebną rolę organów władzy publicznej i potrzebę sankcjonowania bezprawnych zachowań podmiotów, które ustawodawca zrównuje z władzą publiczną z uwagi na zakres powierzonych jej zadań. Oceną zachowań niezgodnych z prawem i ich zdefiniowaniem zajmował się Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012r. Lex 1169347, gdzie wyraził pogląd prawny mówiący, że zachowaniem niezgodnym z prawem jest zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego rzeczywistym działaniem. Sąd Okręgowy stwierdził, że w pełni identyfikuje się z poglądem Sądu Najwyższego definiującym zachowanie niezgodne z prawem jako przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o treść art. 417 § 1 k.c. Jego zdaniem powód w procesie cywilnym dowiódł, że działanie Prokuratora Okręgowego w Zamościu postępującego w ramach prawa i zakresu kompetencji uregulowanych ustawą z dnia 20 czerwca 1985r. o prokuraturze (tekst jednolity Dz. U. z 2011 r. Nr 20, poz. 1599) nie należało do ustawowego wzorca, na który wskazał Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu. W myśl art. 1 ust. 3 ustawy o prokuraturze Prokurator jest organem ochrony prawnej a zadaniem prokuratury jest strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw. W ramach prowadzonego przez Prokuratora Okręgowego w Zamościu postępowania przeciwko powodowi doszło do niesłusznego oskarżenia o popełnienie przestępstwa z art. 128 pkt. 2 ppkt. „d” ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody polegającego na działaniu wspólnie w porozumieniu z innym oskarżonym zgodnie z wcześniej przyjętym podziałem ról, oferowaniu zbycia dwóch skór z wilka oraz zbycie w dniu 14 października 2007r. jednej skóry wilka za cenę 3.000 zł wbrew przepisom Konwencji z 3 marca 1973r. o Międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami, oraz art. 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Unii Europejskiej Nr 338/97 z 9 grudnia 1996r. z uwagi na nieprawidłową interpretację przepisów prawa tak krajowego jak i wspólnotowego. Także w następstwie nieprzyjęcia przez pozwanego argumentacji Sądu zawartej w wyroku uniewinniającym i wykorzystania drogi odwoławczej - doszło do przedłużenia postępowania karnego przeciwko S. K. do lat czterech. W konsekwencji działań Prokuratury powód pozostawał niezasadnie oskarżonym, następnie obwinionym, podlegał zatrzymaniu na okres 48 godzin, poddawany procedurze przesłuchania, w tym niedopuszczalnej czynności dowodowej zakupie kontrolowanym, zmuszony do wielokrotnego uczestnictwa w rozprawach sądowych, zmuszony do podejmowania obrony i wykazywania swojej niewinności. Po wyczerpaniu postępowania Sądy uznały, że postępowanie Prokuratury nie uzasadniało złożenia aktu oskarżenia przeciwko powodowi. Sądy nie podzieliły argumentacji prawnej w zakresie kwalifikacji prawnej zarzucanego powodowi popełnienia przestępstwa. Sąd Okręgowy w nawiązaniu do wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 2002r., V CKN 1248/00, akcentował dalej obowiązek organów zobowiązanych do przestrzegania porządku prawnego i nadzoru nad jego przestrzeganiem dołożenia szczególnej staranności podczas stosowania prawa i jego interpretacji by wykorzystanie instrumentów prawnych nie przyniosło szkody obywatelowi. Zdaniem Sądu powód poniósł szkodę w następstwie wszczętego przeciwko niemu postępowania prokuratorskiego. Doszło do naruszenia jego praw osobistych w tym do nieposzlakowanej opinii w miejscowym środowisku, do podważenia jego autorytetu zawodowego jako wieloletniego leśniczego postępującego w swojej pracy uczciwie i zgodnie z prawem. Prasa lokalna informowała o toczącym się przeciwko powodowi procesie karnym o nielegalnym pozyskiwaniu i handlu skórami

zwierząt podlegających ochronie. Utrzymujący się przez okres czterech lat stres i niepewność sytuacji prawnej wpłynął na jakość życia powoda i jego rodziny przez cały ten okres. S. K. nie mógł zrealizować swoich planów związanych z powiększeniem rodziny o drugie dziecko ze względu na przedłużający się proces kamy. Według bowiem Sądu Okręgowego tak wytworzona sytuacja to niewątpliwie naruszenie prawa osobistego jakim jest prawo do życia w rodzinie. Życie dla powoda toczyło się od sprawy sądowej do kolejnej sprawy i straciło dla niego sens, cierpiał na bezsenność, wraz z żoną zaprzestał utrzymywania kontaktów ze znajomymi by unikać trudnych dla niego pytań.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku pełnomocnika powoda, który usiłował wykazać rozmiar cierpień psychicznych powoda będących następstwem skierowanego przeciwko powodowi aktu oskarżenia i wpływem na jego stan zdrowia tj. dowodu z opinii biegłego psychologa. Sąd wskazał, że wniosek ten oddalił mając na uwadze treść zeznań powoda, z których wynika, iż ze stresem i przeżyciami radzi sobie sam. Nie korzystał z pomocy lekarza psychologa ani też psychiatry. Nie przedłożył żadnych dokumentów medycznych wskazujących na stwierdzenie podjętych metod leczenia i postawionej diagnozy. Wywołanie obecnie opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową stanowiłoby opinię jedynie teoretyczną, a tym samym nie dającą oceny medycznej co do faktycznego rozmiaru cierpień, przeżyć i ich wpływu na ogólny stan zdrowia. Kierując się ogólnymi zasadami doświadczenia życiowego Sąd uznał zasadność i prawdziwość twierdzeń powoda, że sam fakt postawienia mu zarzutu popełnienia przestępstwa, przeszukania mieszkania, zatrzymania a następnie czteroletni proces to doznania stresogenne tak dla powoda jak i jego najbliższych członków rodziny przekładające się na jakość życia prywatnego i zawodowego i tę okoliczność Sąd miał także na uwadze oceniając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi z tego tytułu. Argumentował, że zadośćuczynienie to sposób naprawienia szkody niematerialnej a ustawodawca w art. 448 k.c. użył nieostrego określenia dając Sądowi prawo do określenia kwoty „odpowiedniej”. Powód domagał się zasądzenia kwoty 100.000 zł stojąc na stanowisku, że jest to suma odpowiednia, wyliczona po 25.000 zł za każdy rok trwającego procesu karnego. Natomiast Sąd Okręgowy uznał, iż jest to suma zbyt wygórowana w realiach niniejszej sprawy. Powód bowiem nie poniósł innych dolegliwości i naruszeń dóbr osobistych poza opisanymi wyżej. Podkreślił, że pracodawca powoda nie podjął żadnych działań prawnych, które sprawiłyby jego odsunięcie od obowiązków służbowych, zajmowanego stanowiska czy uposażenia. S. K. poza okresem 48 - godzinnego zatrzymania nie był bezprawnie pozbawiony wolności, przeciwnie przez cały ten okres funkcjonował czynnie zawodowo jak i we własnej rodzinie. Postępowanie sądowe nie dostarczyło też żadnych dowodów, które wskazywałyby by w konsekwencji trwającego procesu doszło do wytworzenia się niekorzystnych relacji pomiędzy powodem i jego domownikami czy też współpracownikami bądź znajomymi. Jak również by w sposób szczególny odbiło się na stanie zdrowia powoda. W konsekwencji Sąd uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ocenę, że kwotą odpowiednią jest suma 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia przy przyjęciu kwoty 10.000 zł w skali jednego roku. W dniu 8 października 2007r. Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie (...) w oparciu o zeznania M. C. o popełnieniu przestępstwa dotyczącego nielegalnego odstrzału wilków i wprowadzania do obrotu skór z wilków a dopiero w dniu 14 stycznia 2011r. w sprawie(...) Sąd Okręgowy w Z. wydał prawomocny wyrok utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.uniewinniający powoda. Z tym dniem zakończyło się ostatecznie postępowanie karne przeciwko S. K.. Wedle Sądu pierwszej instancji powołane dowody świadczą o tym, że działania Prokuratora Okręgowego w Zamościu podejmowane w przywołanych sprawach świadczą o rodzaju naruszonych dóbr osobistych powoda, jego przeżyciach i cierpieniach psychicznych przekładających się na stan zdrowia i jakość życia oraz na niezasadne skierowanie przeciwko S. K. aktu oskarżenia. Tym samym uzasadniają żądanie zadośćuczynienia do kwoty zasądzonej. Ponad kwotę 40.000 zł Sąd powództwo oddalił stojąc na stanowisku, że kwota ponad 40.000 zł jest nieadekwatna do rozmiaru doznanych krzywd i naruszonych dóbr osobistych i nieudowodnioną. Dlatego też ponad kwotę zasądzoną Sąd Okręgowy w Zamościu powództwo oddalił.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98 § 1 k.p.c. (k-275-300).

Pozwany w apelacji od tego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo (pkt. I i IV) zarzucił:

1) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu przez Sąd, iż:



- Prokurator Okręgowy w Zamościu aktem oskarżenia skierowanym w sprawie (...) zarzucił S. K. popełnienie pięciu przestępstw, podczas gdy został oskarżony on oskarżony o popełnienie jednego przestępstwa,
- okres postępowania karnego od wszczęcia śledztwa w sprawie (...) Prokuratury Okręgowej w Zamościu do wydania przez Sąd Okręgowy w Zamościu wyroku w sprawie (...) wynosił 4 lata, w sytuacji gdy faktycznie okres ten wynosił 3 lata 3 miesiące i 9 dni,

2) mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań powoda S. K. i jego żony A. K., skutkującej przyjęciem, iż czynności postępowania karnego stanowiły dla powoda o jego najbliższych członków rodziny doznania tak stresogenne, że w istotny sposób przełożyły się na jakość jego życia prywatnego i zawodowego;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 417 § 1 k.c. skutkującej uznaniem działania Prokuratora Okręgowego w Zamościu, polegającego na wniesieniu przeciwko powodowi aktu oskarżenia, popieraniu go przed Sądem Rejonowym oraz wniesieniu od wyroku Sądu Rejonowego uniewinniającego powoda od popełnienia zarzuczonego mu czynu apelacji, za działanie niezgodne z prawem wyłącznie dlatego, iż postępowanie karne prowadzone przeciwko S. K. zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego, podczas gdy nie można uznać za niezgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związanych z wypełnieniem ich ustawowych obowiązków, skoro opierały się one na obowiązujących w tym zakresie przepisach prawa, tylko dlatego, iż ostatecznie postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje (k-313-323).

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacji nie można odmówić słuszności.

W pierwszej kolejności zwrócenia uwagi wymaga, że pozew w rozpoznawanej sprawie, jakkolwiek autorstwa profesjonalnego pełnomocnika mógł budzić wątpliwości co rodzaju żądanej ochrony prawnej. W szczególności czy wedle jego oznaczenia i żądania zawartego w petitum pozwu chodzi o odszkodowanie w kwocie 100.000 zł z art. 417 § 1 k.c., czy też wedle sformułowań zawartych w jego uzasadnieniu – o zadośćuczynienie, a ponieważ jednocześnie powołano przepisy art. 444-448 k.c., to czy chodzi o zadośćuczynienie z art. 445 k.c., też z art. 448 k.c. W treści pozwu oraz dalszych pism procesowych pełnomocnika powoda padają różne sformułowania, często nie pozbawione zabarwienia emocjonalnego, mające wskazywać na źródło owej szkody czy krzywdy, a są to w istocie wskazywane w różnej formie działania lub zaniechania Prokuratora M. B. w rodzaju: „bezprawne wniesienie aktu oskarżenia”, „nadużycie funkcji”, „zawiniona niewiedza”(por. k-44-47, 265-266). Jednak ani w pozwie ani w żadnym z dalszych pism procesowych nie ma wprost wskazania dobra czy dóbr osobistych będących przedmiotem żądanej ochrony. W istocie to sam Sąd pierwszej instancji wyinterpretował przedmiot ochrony, bardziej w oparciu o przeprowadzone dowody osobowe niż treść pozwu i innych pism procesowych. Mianowicie zakwalifikował rozpoznawany spór jako proces o majątkową ochronę dóbr osobistych z art. 448 k.c. przyjmując że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci wolności, czci „(...) jak też prawa do dobrego imienia i poszanowania autorytetu zawodowego leśniczego oraz prawa do zdrowia i życia w rodzinie” (k-292).

Sąd Apelacyjny zwraca natomiast uwagę, że w orzecznictwie na tle tego typu sporów od dawna wskazuje się, iż niezbędne jest określenie w pozwie dobra, czy dóbr których ochrony powód żąda na podstawie art. 23, 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., czego pełnomocnik powoda nie uczynił (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego

2011 r., II CSK 431/10, LEX nr 784917). Przypomnienia bowiem wymaga, że w świetle art. 23 k.c. pojęcie dóbr osobistych na charakter normatywny, co oznacza, że za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Dlatego to nie Sąd ma poszukiwać tych dóbr aby udzielić powodowi ochrony prawnej, lecz poszczególne prawa osobiste, odpowiadające prawnie chronionym dobrom osobistym, wymagają w każdym indywidualnym wypadku konkretnego określenia przez powoda czyli wskazania jakie dobro osobiste zostało naruszone przez stronę pozwaną i na czym dokładnie to naruszenie polegało. Ma to rzecz jasna znaczenie nie tylko ze względu na wyznaczenie zakresu ochrony ale i dla obrony pozwanego w takim procesie. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są:

- 1) istnienie dobra osobistego,
- 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra,
- 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony; pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie czyli obalać domniemanie bezprawności jakie działa w przypadku wykazania przez powoda przesłanek go obciążających (art. 24 § 1 k.c.). Pozwany zresztą w postępowaniu przez Sądem Okręgowym, jak i obecnie w apelacji podtrzymuje zarzut wyłączenia jego odpowiedzialności, wobec braku bezprawności w jego postępowaniu, do której należy również kwestia działania prokuratora jako funkcjonariusza publicznego w ramach kompetencji i na określonej podstawie prawnej.

Ponieważ wszystkie twierdzenia na jakich opiera się koncepcja pozwu związane są z przebiegiem postępowania karnego w sprawie (...) Sądu Rejonowego w J. (poprzednia sygnatura (...) oraz na etapie śledztwa - (...) Prokuratury Okręgowej w Zamościu) Sąd Apelacyjny, pomimo przeprowadzenia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodu z szeregu dokumentów z akt tegoż postępowania<sup>1</sup>, uznał za konieczne dla prawidłowego wyrokowania zapoznanie się z całym przebiegiem tego postępowania i w tym celu zażądał tych akt oraz uzupełnił postępowanie dowodowe o wszystkie dokumenty w nich zawarte<sup>2</sup>. Czynności organów procesowych należy bowiem oceniać tak jak się one przedstawiały według ich aktualnego stanu wiedzy w momencie podejmowania danej czynności. Należy zarazem przypomnieć, że w sytuacji, gdy we wskazanym procesie karnym zapadł wyrok uniewinniający S. K. co do zasady ustalenia tego wyroku nie są wiążące dla sądów rozpoznających niniejszy spór cywilny. Zgodnie bowiem z art. 11 k.p.c. w postępowaniu cywilnym wiążą sąd jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa.

Ponadto konieczne jest odróżnienie naruszenia prawa, które legło u podstaw uniewinnienia powoda od bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Wyrok uniewinniający sąd może wydać w sytuacji gdy jest przekonany, że oskarżony czynu nie popełnił, jak również wtedy gdy przeprowadzone dowody nie usuną wszystkich wątpliwości w tym zakresie, albo jeśli skazanie z określonego powodu stało się prawnie niedopuszczalne. Motywy wyroku sądu pierwszej instancji uniewinniającego powoda są tak zredagowane, że prokurator wnosząc apelację miał uzasadnione trudności w zidentyfikowaniu co było rzeczywistą przyczyną przesądzającą o takim rozstrzygnięciu. Z kolei Sąd odwoławczy w zasadzie ograniczył się do zaakceptowania ustaleń i wniosków zwalczanego wyroku unikając przykładowo odniesienia się do szerszej argumentacji apelacji prokuratora zmierzającej poprzez analizę zapisów traktatu ateńskiego oraz bliżej opisanych uregulowań prawa wspólnotowego wykazać, że zarzucane S. K. przestępstwo należy kwalifikować jako ścigane na podstawie umów i porozumień międzynarodowych w rozumieniu art. 19 ust 1 pkt 8 ustawy o Policji. A tym samym czynności operacyjno-rozpoznawcze w postaci kontroli operacyjnej rozmów telefonicznych oraz zakupu kontrolowanego skóry wilka nie są dowodami zdobytymi w sposób nielegalny z koniecznością ich eliminacji w oparciu o art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Wywód bowiem Sądu Okręgowego w tej kwestii kończy się na przyczynach niestosowania Konwencji Waszyngtońskiej, co na tym etapie postępowania nie było już kwestią sporną, skoro Prokurator w mowie końcowej przed Sądem Rejonowym zmodyfikował opisy czynów zarzucanych oskarżonemu eliminując z nich stwierdzenie, że działali wbrew Konwencji z 3 marca 1973 r. o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem<sup>3</sup>. Natomiast jak już wyżej zaznaczono brak jest wypowiedzi Sądu

odwoławczego co do powyższej alternatywnej koncepcji prokuratora i zaprezentowanego w apelacji sposobu wykładni. Sąd Apelacyjny zwraca na to uwagę, ponieważ cała argumentacja pełnomocnika powoda, zaakceptowana niejako w motywach zaskarżonego wyroku cywilnego, jest prostym przeniesieniem na drogę procesu cywilnego oceny prawidłowości czynności organów ścigania (a ściślej Prokuratora wnoszącego akt oskarżenia) na drogę procesu cywilnego jako przesłanki udzielania ochrony prawnej. W niniejszym procesie nie jest jednak konieczne czynienie ustaleń, które są istotne z punktu widzenia oceny możliwości pociągnięcia powoda do odpowiedzialności karnej (tj. materialnych podstaw aktu oskarżenia i zapadłego wyroku), gdyż temu służy proces karny i system kontroli w toku instancji sądów karnych. Należało natomiast dokonać takich ustaleń, które są relewantne dla kwestii stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych powoda i zastosowania art. 448 k.c. Z tego mianowicie względu, że nawet wniesienie aktu oskarżenia bez dostatecznych ku temu podstaw nie może samo w sobie stanowić naruszenia dóbr osobistych S. K. skutkującego odpowiedzialnością Skarbu Państwa za funkcjonariusza, który taki akt oskarżenia sporządził i popierał następnie przed sądem.

Nie wymaga szerszego komentarza, że rolą prokuratora jest strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw, między innymi poprzez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami (art. 2 i 3 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985r. o prokuraturze; tekst jednolity: Dz. U. 2011, Nr 270, poz. 1599 ze zm.). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2012r., IV CSK 165/12, (LEX nr 121327): "Czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem. Nie inaczej należy ocenić wniesienie aktu oskarżenia, co, zgodnie z art. 331 § 1 KPK, powinno nastąpić w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa lub od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, jeżeli postępowanie przygotowawcze dostarczyło podstaw do dokonania tej czynności".

Zgodnie z art. 10 § 1 k.p.k. organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia - o czyn ścigany z urzędu. Zatem otrzymawszy zawiadomienie od M. C. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego organ powołany do prowadzenia postępowania przygotowawczego miał prawny obowiązek wydać niezwłocznie postanowienie o wszczęciu bądź o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, chyba że zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania sprawdzającego (art. 307 k.p.k.). Postanowienie o odmowie wszczęcia zapada wówczas, gdy z zawiadomienia o przestępstwie lub z przeprowadzonego postępowania sprawdzającego wynika brak uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstwa.

Sąd cywilny nie ma wglądu do materiału, który stanowił podstawę do zastosowania kontroli operacyjnej. Może co najwyżej odnieść się do kwestii samej procedury jej zastosowania. Otóż przepisy aktów prawnych, w tym ustawy o Policji, zezwalające na stosowanie kontroli operacyjnej, ze swej istoty stanowią ingerencję w wolność obywateli, w tym przede wszystkim w prawo do prywatności i tajemnicy korespondencji, w tym rozmów telefonicznych. Aby ingerencja ta była jak najmniej dolegliwa, ukształtowana została w art. 19 ustawy o Policji odpowiednia procedura zastosowania kontroli, której istotnymi elementami jest z jednej strony podwójna akceptacja, a z drugiej zasada subsydiarności. Wdrożenie kontroli wymaga bowiem zarówno aprobaty właściwego prokuratora, przełożonego odpowiedniego szczebla, jak i przede wszystkim zgody sądu okręgowego. Sąd okręgowy nie może bowiem wydać takiej zgody, jeżeli z wniosku nie wynika realne prawdopodobieństwo, że osoba, której dotyczyć ma kontrola, zajmuje się jedną z takstycznie wymienionych w art. 19 ust. 1 działalności przestępczych.

Jest poza sporem, że wszelka wymagana przepisami procedura została wyczerpana, a Sąd Okręgowy podzielił wówczas pogląd organu wnioskującego o jego wydanie co do kwalifikacji prawnej czynu, która później powtórzona została we wniesionym do Sądu Rejonowego w J. akcie oskarżenia. Inne czynności też zostały poddane kontroli. I tak z

dołączonych akt sprawy karnej wynika, że Sąd Rejonowy w J. postanowieniem z 6 listopada 2007r. utrzymał w mocy postanowienie Prokuratora Okręgowego w Zamościu z dnia 16 października 2007r. w przedmiocie zastosowania środków zapobiegawczych wobec innego podejrzanego występującego w sprawie - M. S.. Prokurator Apelacyjny w L. po rozpoznaniu zażaleń podejrzanego S. K. postanowieniem z 21 grudnia 2007r. utrzymał w mocy postanowienie Prokuratora Okręgowego w Zamościu z dnia 18 października 2007r. o zatwierdzeniu przeprowadzonego bez polecenia prokuratora w wypadku niecierpiącym zwłoki, przeszukania i zatrzymania rzeczy oraz z dnia 22 października 2007 r. o żądaniu wydania rzeczy-przeszukaniu. Na zatrzymanie S. K. w ogóle nie składał zażalenia<sup>4</sup> ani nie twierdził też by w związku z jego zatrzymaniem występował w trybie art. 552 § 4 k.p.k. o odszkodowanie lub zadośćuczynienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nieporozumieniem jest padający podczas postępowania karnego<sup>5</sup> i obecnie powielany przez pełnomocnika powoda argument (ze wskazaniem dodatkowo na nadużycie funkcji przez prokuratora<sup>6</sup>), że w toku postępowania przygotowawczego nastąpiła próba podważenia decyzji administracyjnej W. (...) poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu łowiectwa z pominięciem niezbędnego do tego celu postępowania administracyjnego (art. 145 § 1 k.p.c.). Wskazana bowiem decyzja nie była dotknięta żadną wadą uzasadniającą potrzebę jej wzruszenia. Natomiast na skutek zaniechania legislacyjnego ustawodawca nie przewidział obowiązku uzyskiwania świadectw pochodzenia w tym wypadku skór wilka. Na posesję powoda i jego ojca funkcjonariusze przybyli w tym dokładnie celu by sprawdzić czy skóra, którą tego dnia M. S. sprzedał M. C. została pozyskana w sposób legalny. Jeśli by tak było, to oczywistym jest, że dokonany nią obrót nie stanowiłby czynu karalnego, gdyż obrót legalnie pozyskanymi skórami zwierząt ściśle chronionych nie jest zabroniony. Jeżeli to zezwolenie W. (...) miało legitymować okaz sprzedany M. C., to przy braku świadectw pochodzenia musiałaby to być skóra pochodząca sprzed 1985r., skoro wedle zgromadzonej dokumentacji z postępowania administracyjnego poprzedzającego decyzję W. (...) z 14 lutego 2006r. skóry z wilków wskazanych we wniosku Z. K. pochodzą z lat 1976-1985 (k-349v). Nie wytrzymuje więc krytyki twierdzenie pozwu jakoby „z chwilą okazania prawomocnej decyzji W. (...) zezwalającej na posiadanie i sprzedawanie legalnie posiadanej skóry, należało sprawę umorzyć” (k-4). Należy pamiętać, że ani powód ani jego ojciec nie wiedzieli, że w dniu 14 października 2007r. dojdzie do przeszukania ich domu. Natomiast suma okoliczności jakie tam zastano, a mianowicie skóry z wilka, których ilość wprawdzie zgadzała się z decyzją W. (...) ale wedle wstępnej oceny J. W. funkcjonariusza służby celnej (koordynatora CITES) dwie z nich mogą pochodzić z młodszych okazów, przy jednoczesnym ujawnieniu martwego okazu czapli białej będącej pod ścisłą ochroną (przekazanej właśnie przez ojca powoda T. P. do spreparowania) oraz nielegalnie posiadanej broni – mogła nasuwać hipotezę, iż pod szyldem uzyskanego zezwolenia dokonuje się obrotu skórami wilków pozyskanymi nielegalnie. Jak każda hipoteza podlegała ona weryfikacji w toku postępowania karnego. Dlatego postanowieniem z 29 października 2007r. Prokurator wywołał pisemną opinię biegłego z listy Sądu Okręgowego w L. z zakresu leśnictwa i łowiectwa M. F. w celu stwierdzenia czy skóry zwierząt przedstawione do badań (chodzi o dwie sztuki zabrane z mieszkania powoda i jedną z transakcji z M. C. są skórami wilków będących pod ochroną, jaka była przyczyna zgonu tych zwierząt oraz jaki jest wiek tych skór (k-250-260). Biegły sądowy M. F. wiek jednej ze skór z głową i szklanymi oczami (będącej przedmiotem zakupu kontrolowanego z 14 października 2007r) oszacował na 3-5 lat, a wiek pozostałych dwóch na nie przekraczający dziesięciu lat<sup>7</sup>.

Sąd Apelacyjny nie będzie przytaczał sprzeczności jakie rysowały się w toku gromadzenia dowodów osobowych w śledztwie a następnie procesie karnym co dotyczy w szczególności relacji pochodzących od przesłuchiowanych w sprawie ekologów, M. S., Z. K., T. P., bo nie jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sporu cywilnego. Warto natomiast odnotowania jest, że na etapie śledztwa wszyscy podejrzani

ustanowili obrońców. Zarządzeniami z dnia 19 grudnia 2007r. Prokuratora Okręgowego w Zamościu z zachowaniem wszelkich niezbędnych procedur udostępniono wszystkim oskarżonym i ich obrońcom także materiały niejawnie ze śledztwa<sup>8</sup>. W dniach 21 i 24 grudnia 2007r. wszyscy oskarżeni i ich obrońcy osobiście zapoznali się z całością materiału dowodowego jaki został zgromadzony w toku postępowania przygotowawczego. Żaden z nich nie zakwestionował wtedy skutecznie opinii biegłego M. F. i nie żądał przeprowadzenia jeszcze innych dowodów. Opinię tę powołał dopiero jako niepełną Sąd karny w uzasadnieniu swojego postanowienia z 5 marca 2008 r. o umorzeniu postępowania karnego w trybie art. 339 § 2 k.p.c. Zażalenie powoda na to postanowienie uwzględnił Sąd Okręgowy uznając za zasadniczą

wadę orzeczenia przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic wstępnej kontroli aktu oskarżenia. Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku, w ślad za pełnomocnikiem powoda, przytacza inny passus z uzasadnienia Sądu odwoławczego dotyczący możliwości uniewinnienia oskarżonych<sup>9</sup>, który to rodzaj wyroku jest zresztą zawsze jednym z potencjalnie możliwych rozstrzygnięć procesu karnego rządzącego się zasadą in dubio pro reo. Kluczowym elementem postępowania dowodowego jakie się następnie toczyło przez Sądem karnym były wywoływane kolejno opinie, które ostatecznie nie doprowadziły do ustalenia wieku przedmiotowych skór. Tym samym Sąd karny w myśl właśnie wyżej powołanej zasady rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego stwierdził, że nie mógł przyjąć, że skóry te zostały pozyskane po 1985r. (k-166). Zapadł 25 czerwca 2010r wyrok uniewinniający powoda, utrzymany w mocy przez Sąd odwoławczy wyrokiem z 17 stycznia 2011r. W kontekście tak eksponowanej przez pełnomocnika powoda tezy o oczywistej bezpodstawności wszczęcia śledztwa i wniesienia aktu oskarżenia warte odnotowania jest, że wyroki karne sądów obu instancji zapadły z wykorzystaniem instytucji odroczenia ich publikacji ze względu na zawłość sprawy (art. 411 § 1 k.p.k.)<sup>10</sup>. Rzeczywiście bowiem materiał był obszerny i występował splot zagadnień związanych z wykładnią prawa wspólnotowego, kwalifikacją poszczególnych czynów, stosowaniem przepisów o kontroli operacyjnej. W tych warunkach oczywistym też jest, że nie można czynić prokuratorowi jakiegokolwiek zarzutu, że wywiódł apelację od wyroku uniewinniającego powoda, gdyż prawo do zaskarżenia wyroku jest gwarancją procesową każdej strony. Skorzystanie zatem z niej w żadnej mierze nie może uchodzić za działanie bezprawne czy naruszające dobra osobiste S. K..

Reasumując w świetle tego co dotychczas powiedziano Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywania Sądu Okręgowego o istnieniu przesłanek do udzielenia powodowi ochrony. Jakkolwiek fakt prowadzenia postępowania karnego może być uciążliwością ale jeśli nie zostanie skutecznie wykazane, że mamy do czynienia z naruszeniem konkretnych dóbr osobistych w warunkach bezprawności to taka ochrona jest wykluczona. W tej sytuacji już wyżej wskazane okoliczności przesądzały o konieczności zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa. Dlatego trafnie podnoszone w apelacji wadliwości w ustaleniach Sądu Okręgowego co do ilości czynów zarzucanych powodowi w akcie oskarżenia czy czasu trwania postępowania nie mają już znaczenia, gdyż ich ocena aktualizowałaby się tylko przy badaniu zakresu udzielanej ochrony prawnej.

Ubocznie zatem już tylko zaznaczyć można, że zasądzenie roszczeń przewidzianych art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny. Od sądu zatem zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. Powód pomimo tak mocnego akcentowania w aspekcie ochrony czci - swojego dobrego imienia jako leśnika nie domagał się ochrony niemajątkowej, która jest najbardziej adekwatna w takiej sytuacji. Natomiast żądał zasądzenia wyłącznie sumy pieniężnej wedle jakiegoś bliżej nieokreślonego taryfikatora – po 25.000 zł. za każdy rok trwania postępowania karnego. Sąd zaś pierwszej instancji tę argumentację bezkrytycznie przyjął, skoro uznał, że stawka ta jest za wysoka a właściwa jest po 8.000 zł za każdy rok. Jest ponadto bezsporne, że powód pomimo swoich obaw nie utracił pracy w związku z toczeniem się przeciwko niemu postępowania karnego. Był i jest leśnikiem, a co więcej przyznał, że miał autorytet u swojej załogi i ma przeświadczenie, że udało mu się ten autorytet obronić (k-243). Tego rodzaju twierdzenie z zasady przeczy tezie o naruszeniu jego dobrego imienia. Jeżeli natomiast w jakiejś lokalnej prasie rzeczywiście znalazły się wypowiedzi naruszające dobre imię powoda, a więc możliwe było jego zidentyfikowanie, to winien pozywać wydawcę, czy też autora takiego inkryminowanego artykułu.

Słusznie też apelujący zwraca uwagę na wewnętrzną sprzeczność argumentacji Sądu o tym, że doszło do naruszenia wskazywanych w motywach zaskarżonego wyroku naruszeniach dóbr osobistych a ustaleniem, że postępowanie sądowe nie dostarczyło żadnych dowodów, które wskazywałyby by w konsekwencji doszło do wytworzenia się niekorzystnych relacji między powodem i jego domownikami, czy też współpracownikami bądź znajomymi.

Powód przegrał spór w całości w obu instancjach, co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie IV poprzez zasądzenie od niego na rzecz pozwanego kwoty 3.600 zł tytułem kosztów procesu w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. wedle stawki minimalnej przewidzianej § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 poz.490),

a nadto kwoty 1800 zł kosztów postępowania apelacyjnego (§10 ust 2 w związku z § 12 ust 1 pkt 2 i § 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia).

Wobec tego, że Prokuratura Generalna nie wykonywała zastępstwa procesowego Skarbu Państwa (k-56) a Sąd Okręgowy wymienił ją w komparycji swojego wyroku należało tę niedokładność sprostować w trybie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.

Z tych wszystkich względów i mając na uwadze wyżej powołane przepisy oraz na podstawie art. 386 § k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

1 por. postanowienie z dnia 27 lutego 2012 r. (k-224v-225)

2 por. postanowienia z 12 września 2013 r. ( protokół skrócony k-334v) i z 30 października 2013r. (k-343v)

3 por. k-1093 akt (...)

4 por. k-76v akt (...)

5 por. k-616 akt (...)

6 por. pozew k-4

7 por. k-317 akt (...)

8 por. k-422-432,443-445 akt (...)

9 por. k-3, 282 -283

10 por.k-1066, 1182 akt (...)